

21 stycznia 2020 roku podczas uroczystości, która odbyła się w warszawskim kinie Atlantic, dziennikarka, reżyserka i producentka filmów dokumentalnych Ewa Ewart odebrała z rąk Rzecznika Praw Obywatelskich Odznakę Honorową za Zasługi dla Ochrony Praw Człowieka. *Swoją część tej nagrody chciałam zadedykować wszystkim moim bohaterom, przede wszystkim tym najmłodszym, najbardziej bezbronny* – mówiła Ewa Ewart tuż po odebraniu odznaczenia.

Już od 2009 roku przyznawane są odznaki honorowe Rzecznika Praw Obywatelskich za zasługi dla ochrony praw człowieka. Wówczas na wniosek ówczesnego Rzecznika Praw Obywatelskich – Janusza Kochanowskiego odznaczenie to ustanowił prezydent Lech Kaczyński. Dotychczas odznaczenie zostało przyznane m.in. Małgorzacie Chmielewskiej, Jerzemu Owsiakowi, Piotrowi Pawłowskiemu, Władysławowi Bartoszewskiemu, Piotrowi M. Cywińskiemu, Marianowi Turskiemu, Halinie Bortnowskiej, Oldze Krzyżanowskiej, Annie Boguckiej-Skowrońskiej, Jackowi Taylorowi, Rafałowi Pankowskiemu czy Markowi Michalakowi.

Tegoroczną laureatką została Ewa Ewart - dziennikarka, reżyserka i producentka filmów dokumentalnych. W latach 1985-1990 przebywała w Waszyngtonie jako korespondentka Sekcji Polskiej radia BBC. W 1990 roku zamieszkała w Moskwie, gdzie pracowała jako producentka newsów dla amerykańskiej stacji telewizyjnej CBS, zaś od 1993 roku współpracowała z telewizją BBC w Londynie. Podróżując po całym świecie i pracując w licznych krajach, Ewa Ewart zrealizowała wiele wnikliwych dokumentów śledczych o tematyce politycznej i społecznej, ekologicznej, ukazujących często przełomowe wydarzenia oraz drastyczne naruszenia praw człowieka. W swoich filmach poruszała takie tematy jak tajne więzienia w Korei Północnej, wojna domowa w Kolumbii, korupcja w Rosji w czasach Borysa Jelcyna, tragedia w Biesłanie czy problem zanieczyszczenia środowiska. Za swe dzieła była wielokrotnie nagradzana w Polsce i za granicą. W 2009 za cykl Dokumenty Ewy Ewart dostała nagrodę im. Andrzeja Woyciechowskiego. Była laureatką Wiktora za 2009 r. jako twórcza najlepszego programu telewizyjnego. Od 2012 r. współpracuje z TVN24 i TVN24Bis.

O twórczości i niezłomnej postawie Ewy Ewart mówił w swoim wystąpieniu Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar. *Chodzi o pokazanie wpływu ludzi i wydarzeń na naszą rzeczywistość. Oddajemy Pani nasza wdzięczność za to, że dzięki Pani możemy starać się zrozumieć świat i uwrażliwić się na prawa człowieka* – mówił. Zwrócił też uwagę na znakomity dorobek filmowy dziennikarki i jego aktualność dzisiaj.

Laudację podczas uroczystej gali wygłosił Kamil Wyszowski, dyrektor generalny Global Compact Polska. Rozpoczął od określeń, jakich użyli przyjaciele Ewy Ewart na opisanie jej samej i jej twórczości. Wśród wielu określeń znalazły się takie jak „prawdziwy człowiek”, „ogień”, „ma w sobie wiele światła”, „jest autentyczna”. *Gdybyśmy mieli więcej takich osób jak ona, mielibyśmy po prostu lepszy świat. Jak mówi moja mama, Ewa Ewart ma w sobie piękno, światło i płomień, które rażą po oczach, bo pokazuje rzeczy skryte. I tego światła Ewo nie trać!* – podkreślał w swojej laudacji.

Przemówienie po odebraniu odznaczenia wygłosiła też sama Ewa Ewart. Złożyła podziękowania dla wszystkich swoich współpracowników, bez których nie wyobraża sobie powstania filmu dokumentalnego. Mówiła także o momentach, gdy zadawała sobie pytania o sens pracy zawodowej: *Myszę, że każdy z nas ma w życiu takie momenty, gdy zadaje sobie pytania o sens, o wybór drogi – tej życiowej i tej zawodowej. Ja też nie byłam wolna od takich pytań. (...) Pojawiały się we mnie samej pytania o sens wyboru takiego zawodu, który bardzo szybko stał się sposobem na życie. Pytanie o to, czy warto również we mnie wybrzmiewało ale paradoksalnie nie w sytuacjach niebezpiecznych (...) tak było,*

Odznaka Honorowa RPO za Zasługi dla Ochrony Praw Człowieka dla Ewy Ewart

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: czwartek, 23, styczeń 2020 14:02

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 1124

kiedy kolejny film, który obnażał łamanie praw człowieka zawiódł moje nadzieje, że cokolwiek może się zmienić. Tak było w przypadku filmu o Korei Północnej. Brak należytej reakcji na ten film ze strony tych, którzy mogli wtedy zareagować spowodował, że po raz pierwszy miałam wtedy dosyć. (...) Jednak kolejnym filmem, jaki przyszło mi potem zrealizować był film o dzieciach – o ofiarach aktu terrorystycznego w Biesłanie. To był film, dzięki któremu już nigdy więcej nie kwestionowałam sensu wyboru mojej drogi zawodowej – mówiła Ewa Ewart.

Uroczystość wręczenia Odznaki Honorowej zakończyła się projekcją najnowszego filmu Ewy Ewart – „My, naród”, który przedstawia historię 30 lat polskiej transformacji i roli, jaką odegrały w niej Stany Zjednoczone.